

Jedność i wielość czynów polegających na nielegalnym urządzaniu lub prowadzeniu gier. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., III KK 10/20*

Unity and Multiplicity of Acts Consisting of Illegal Organization or Conduct of Games. Commentary to the Decision of the Supreme Court of 27 July 2021, III KK 10/20, Lex No. 3248226

The author assesses the legal nature of the criminal act of organizing or conducting gambling games. The author contests the Supreme Court's view that it is a permanent offense. This is because it is a multi-factor offense, i.e. one that involves more than one act, rather than the creation and maintenance of an unlawful state. On the other hand, the author largely shares the position of the Supreme Court regarding the view that arranging or conducting games in different places are two different prohibited acts, however, exceptionally it is possible to recognise these behaviors as a single prohibited act.

Marek Kulik

*profesor nauk prawnych
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej*

ORCID – 0000-0003-0191-6558

e-mail: marek.kulik@mail.umcs.pl

Słowa kluczowe:

urządzanie gier hazardowych, prowadzenie gier hazardowych, czyn ciągły, przestępstwo trwale, przestępstwo wieloczynnościowe

Key words:

organizing of gambling games, conducting of gambling games, continuing act, permanent offense, multi-factor offense

<https://doi.org/10.36128/priv.vi41.415>

- I. Niewątpliwie przestępstwo z art. 107 § 1 k.k.s. ma charakter trwały, ponieważ polega, m.in. na wywołaniu i utrzymaniu stanu przestępczego. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze to, że jest to przestępstwo trwale jedynie w odniesieniu do konkretnego automatu i jego lokalizacji - nie obejmuje wszystkich podobnych zachowań danego sprawcy na terytorium całego kraju.
- II. Nie ulega zatem wątpliwości, że prawomocne skazanie za przestępstwo z art. 107 § 1 k.k.s., popełnione w innym miejscu i przy użyciu innych automatów, nawet przy uprzednim przyjęciu przez sąd skazujący za przestępstwa

* Lex nr 3248226

podobne działania w warunkach czynu ciągłego (art. 6 § 2 k.k.s.), w którym czas jego popełnienia obejmuje okres popełnienia obecnie osądzanego czynu z art. 107 § 1 k.k.s., nie stanowi przeszkody w postaci powagi rzeczy osądzonej, gdyż nie jest spełniony warunek tożsamości czynów.

Problemem, przed którym stanął Sąd Najwyższy, jest ocena kształtu czynu zabronionego przez art. 107 § 1 k.k.s. SN uznał je za przestępstwo trwałe, przy czym ustalił, że jedność czynu występuje, jak określił „w odniesieniu do konkretnego automatu i jego lokalizacji”, co oznacza, że jednym czynem trwałym nie można objąć wszystkich zachowań popełnionych na terenie kraju. Prowadzi to SN do ustalenia, że popełnienie czynu w jednym miejscu i przy życiu konkretnych automatów oraz popełnienie takiego samego czynu w innym miejscu i przy użyciu innych automatów, to dwa różne czyny zabronione i dwa różne przestępstwa¹. Skazanie za żadne z nich nie rodzi powagi rzeczy osądzonej w stosunku do drugiego nawet w sytuacji, gdy czasy ich popełnienia się pokrywają.

Wstępnie warto zauważyć, że w stanie faktycznym, w którym zapadło głosowane postanowienie, jeden z czynów został zaklasyfikowany jako ciągły w rozumieniu art. 6 § 2 k.k.s. i jednocześnie trwały. Możliwości takiej nie da się *eo ipso* wykluczyć, ale tylko w bardzo konkretnej, potencjalnie rzadkiej, konfiguracji faktycznej. Możliwe jest mianowicie, że sprawca dopuszcza się w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru lub z wykorzystaniem takiej samej sposobności, kilku kolejnych zachowań polegających na wywołaniu i utrzymaniu stanu sprzecznego z prawem, charakterystycznego dla przestępstwa trwałego. Jest to możliwe, ale mało prawdopodobne. Natomiast typowy czyn trwały polegający na wywołaniu i podtrzymywaniu jednego stanu sprzecznego z prawem, z samej istoty nie może być zakwalifikowany jako ciągły².

-
- 1 Pogląd ten można uznać za kontynuację kształtującej się linii orzecznictwa. Zob. wyrok SN z 19 IX 2018 r., V KK 415/18, LEX nr 257269; wyrok SN z 18 V 2018 r., III KK 426/17, LEX nr 2556098. Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie postanowieniem świadczy, że SN uważa swoje stanowisko za oczywistość. Tymczasem budzi ono istotne wątpliwości.
 - 2 Przypomnijmy, że polega on na wywołaniu i utrzymaniu sytuacji sprzecznnej z prawem, która trwa przez cały czas popełniania czynu, a przerwanie jej jest w mocy sprawcy. Igor Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1989), 252; Władysław Wolter, *Nauka o przestępstwie* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973), 351; Witold Świda, *Prawo karne* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989), 219-220; Marian Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systematycznego ujęcia* (Warszawa: Wydawnictwo

Czyn trwały, choć jest jednym czynem w sensie prawnym, fizycznie obejmuje szereg różnych zachowań, ale polegają one na wywołaniu i podtrzymywaniu jednego stanu przeciwnego. Z kolei czyn ciągły, choć też trwa przez cały czas wyznaczony momentem rozpoczęcia pierwszego składającego się nań zachowania i zakończeniem ostatniego³, nie polega na wywołaniu

Prawnicze, 1995), 396; Arnold Gubiński, „Wykroczenia ciągle i wykroczenia trwałe” *Zagadnienia Karno-Administracyjne*, nr 3 (1962): 34; Leon Tyszkiewicz, „O przestępstwie trwałym i jego desygnatach”, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. Leszek Leszczyński, Edward Skrętowicz, Zbigniew Hołda (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2005), 359-361; Jan Kulesza, „Głosa do postanowienia SN z dnia 29 VI 2010 r., sygn. I KZP 7/10” *Prokuratura i Prawo*, nr 6 (2011): 165; Mieczysław Olszewski, „Wykroczenia trwałe” *Zagadnienia Wykroczeń*, nr 3 (1989): 26 i n.; Mariusz Nawrocki, „Przestępstwo trwałe w teorii i praktyce” *Prokuratura i Prawo*, nr 6 (2019): 28. Por. też uchwała SN z 20 XII 1972 r. (VI KZP 61/72), OSNKW 1973, z. 2-3, poz. 23; wyrok SN z 20 XII 1975 r. (II KRn 46/75), OSNKW 1976, z. 2, poz. 27; uchwała SN z 10 VII 1987 (VI KZP 8/87), OSNKW 1987, z. 11 – 12, poz. 97; wyrok SN z 13 VIII 1993 r. (WR107/93), OSNKW 1993, z. 11 – 12, poz. 74; uchwała SN z 24 VI 1994 r. (I KZP 13/94), OSNKW 1994, z. 7 – 8, poz. 42; uchwała SN z 7 IX 2000 r. (I KZP 22/00), OSNKW 2000, z. 9 – 10, poz. 79; postanowienie SN z 25 III 2010 r. (IV KK 315/09), OSNKW 2010, z. 8, poz. 67. Niezupełnie konsekwentnie charakter czynu trwałego określa Katarzyna Banasik, z jednej strony zauważając, że przestępstwo trwałe polega na wywołaniu i utrzymywaniu stanu przeciwnego, z drugiej, że jest dokonane z chwilą wywołania tego stanu (Katarzyna Banasik, „Przestępstwa trwałe i delikty trwałe” *Prokuratura i Prawo*, nr 7-8 (2013): 95 i 105). Słusznie zauważa Nawrocki, że dokonanie nastąpić może dopiero w razie utrzymywania tego stanu (Nawrocki, „Przestępstwo”, 28). Podzielam ten pogląd z tą modyfikacją, że nie sądzę, aby do dokonania czynu trwałego konieczne było utrzymywanie stanu sprzecznego z prawem w dłuższym czasie (zob. Nawrocki, „Przestępstwo”, 28). Sądzę, że dokonanie następuje z chwilą, gdy stan spreczny z prawem jest choćby przez chwilę utrzymywany. Tak też Marek Mozgawa, „Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2018 r. (V KK 508/17, OSNK 2019, nr 2, poz. 10)” *Studia Iuridica Lublinensia*, nr 3, (2020), 260 DOI: 10.17951/sil.2020.29.3.251-266. Nie zmienia tego okoliczność, że stan ów może być jeszcze przez dłuższy czas utrzymywany – aż do zakończenia czynu, które wszak może nastąpić po dokonaniu.

3 Zob. przypis 2.

i podtrzymaniu stanu przeciwnego⁴. Zatem uznanie, że czyn jest trwały i zarazem ciągły jest mało prawdopodobne.

Inną sprawą jest, czy rzeczywiście czyn z art. 107 § 1 k.k.s. jest trwały, a jeśli nie jest, to czy może być popełniony w ramach czynu ciągłego. SN stawia tezę, że jest to czyn trwały, ponieważ „polega, m.in. na wywołaniu i utrzymaniu stanu przestępczego”. Aby to rozstrzygnąć, należy przyrzeć się znamionom czynnościowym. Zostały one określone jako urządzenie i prowadzenie. Analiza ich musi uwzględniać znaczenie, jakie nadaje im ustawa o grach hazardowych⁵, której uregulowania w tym zakresie słusznie ocenia się jako mętne. W szczególności znaczenia obu tych pojęć w ustawie raz są utożsamiane, raz rozdzielane⁶. Jednak dla oceny poglądu wyrażonego w głosowanym postanowieniu SN nie jest konieczne dokładne ustalenie wszelkich możliwych sposobów, w jakie może zostać zrealizowane znamię czynnościowe, a jedynie ustalenie, czy chodzi tu o jedno zachowanie polegające na wytworzeniu i utrzymywaniu trwałego stanu przeciwnego. Taki właśnie jest charakter czynu trwałego, którego znakomitymi przykładami są zachowania polegające na posiadaniu⁷, bezprawne pozbawienie wolności⁸, dezercja⁹, samowolne pozostawianie poza jednostką wojskową¹⁰. W każdym z tych wypadków czyn polega na rozciągnięciu w czasie utrzymywaniu jakiegoś stanu rzeczy. Czy urządzenie i prowadzenie gier jest do nich podobne?

Można podzielić pogląd, że prowadzenie gry (zakładu) to czynności obsługiwaną określoną gry (zakładu) na określonym urządzeniu¹¹. Takie

4 Zob. przypis 2.

5 Ustawa z 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, t.j. z 2020 poz. 2094 ze zm.

6 Grzegorz Łabuda, „Art. 107”, [w:] Piotr Kardas, Grzegorz Łabuda, Tomasz Razowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017), 1009.

7 Wyrok SN z 13 VIII 1993 r. (WR 107/93) OSNKW 1993, z. 11 – 12, poz. 74; Wolter, *Nauka*, 331; Por. też wyrok S. A. w Katowicach z 18 III 2004 r. (II AKa 21/04), Lex nr 142865; Anna Piaczyńska, „Posiadanie jako znamię czynu zabronionego” *Prokuratura i Prawo*, nr 7-8, (2010) 63.

8 Marek Mozgawa, *Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności (art. 165 k.k.)* (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1994), 126-140; Tyszkiewicz, „O przestępstwie” 361; uzasadnienie postanowienia SN z 29 VI 2010 r. (I KZP 7/10), OSNKW 2010, z. 9, poz. 75.

9 Tyszkiewicz, „O przestępstwie”, 361.

10 Postanowienie SN z 5 IV 1966 r. (Rw 234/66), OSNKW 1966, z. 7, poz. 74.

11 Łabuda, „Art. 107”, 1009.

ujęcie może sugerować, że jest to zachowanie jednorazowe. Jeżeli jednak zważyć, że chodzi o prowadzenie nie gry, a gier (więcej, niż jednej), można uważać, że chodzi o zachowanie podejmowane na większej ilości urzędzeń i/lub więcej niż jednorazowo.

Powyższe należy odnieść *mutatis mutandi* do urzędania. Obejmuje ono wszelkie działania związane z organizowaniem i prowadzeniem gry hazardowej (gier), zatem np. układanie systemu i zasad gry, określanie wygranych, zatrudnienie i szkolenie pracowników. Obejmuje także samo prowadzenie gry, zatem jest uważane za pojęcie szersze od prowadzenia¹², choć poglądy w tym zakresie są zróżnicowane¹³. Także i urzędanie jest w przepisie odniesione do gier, a nie gry, co oznacza wielość zachowań.

Czy jednak jest to na pewno przestępstwo trwałe? Otóż wydaje się, że nie. SN w ogóle nie uzasadnia takiego poglądu, stwierdzając, że jest to oczywistość. Tymczasem czynność wykonawcza składa się z kolejnych czynności związanych z urzędaniem lub prowadzeniem gier. Zabronione zachowanie może się składać albo z więcej, niż jednego urzędzenia gry, albo z więcej niż jednego prowadzenia gry, albo co najmniej jednego aktu urzędania i jednego aktu prowadzenia gry. Jest to więc czyn zabroniony skonstruowany z szeregu zachowań jednorazowych, czyli klasyczny przypadek czynu o wieloczynowo określonym znamieniu czynnościowym¹⁴.

-
- 12 Wyrok SN z 13 X 2016r., IV KK 174/16, LEX nr 214203; wyrok WSA w Kielcach z 22 IX 2016r., II SA/Ke 553/16, LEX nr 2151067; wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 8 IX 2016r., II SA/Go 321/16, LEX nr 2121466; Igor Zgoliński, „Art. 107”, [w:] *Kodeks karny skarbowy*, red. Igor Zgoliński (Warszawa: Wolters Kluwer, 2021), 723; Tomasz Grzegorzczyk, *Kodeks karny skarbowy*, (Warszawa: Wolters Kluwer, 2009), 460; Leszek Wilk, „Art. 107”, [w:] „Kodeks karny skarbowy. Komentarz” (Warszawa: C. H. Beck, 2017), 488.
- 13 Np. odmiennie uważa Feliks Prusak, *Kodeks karny skarbowy* (Kraków: Zakamycze, 2006), t. II, 412; podobnie Stanisław Baniak, *Prawo karne skarbowe* (Warszawa: C. H. Beck, 2005), 41.
- 14 Postanowienie SA w Lublinie z 12 września 2001 r., II AKo ; 161/01, LEX nr 49346; postanowienie SN z 31.03.2015 r., I KZP 1/15, OSP 2016, z. 7–8, poz. 70; wyrok SA w Warszawie z 1 czerwca 2009 r., II AKa 98/09, OSA 2012, z. 2, poz. 9; wyrok SA w Szczecinie z 26 czerwca 2014 r., II AKa 117/14, Lex nr 1504465; Szymon Tarapata, Piotr Zakrzewski, „Glosa do postanowienia SN z dnia 31 marca 2015 r., I KZP 1/15” *Orzecznictwo Sądów Polskich*, nr 7-8 (2016): 966; Mariusz Nawrocki, „Glosa do postanowienia składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26.04.2017 r., sygn. I KZP 1/17” *Prawo w Działaniu*, nr 28 (2016): 250; Mariusz Nawrocki, „Przestępstwo”, 30); Andrzej Wąsek, Jarosław Warylewski, „Art. 207”, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*.

Mariusz Nawrocki zauważa, że przestępstwo wieloczynnościowe może być w niektórych sytuacjach przestępstwem trwałym. Będzie tak, gdy zostanie już dokonane, tj. zostanie zrealizowana taka liczba czynności, która oznacza wyczerpanie znamion przestępstwa wieloczynnościowego, a sprawca będzie realizował kolejne czynności, utrzymując w ten sposób stan bezprawności¹⁵. Autor dotyka zagadnienia istotnego także dla oceny problemu, który pojawił się w niniejszej sprawie – czy kilka zachowań składających się na przestępstwo wieloczynnościowe może oznaczać wywołanie i utrzymanie stanu bezprawnego, typowego dla przestępstwa trwałego. Inaczej niż Nawrocki, jestem zdania, że powtarzalność nie oznacza sama przez się wystąpienia stanu sprzecznego z prawem, chyba że znamię owego stanu wynika ze sposobu określenia czynności wykonawczej. Doskonałym przykładem takiego typu jest niealimentacja (art. 209 § 1 k.k.), w wypadku której wieloczynnościowość polegająca na nieuiszczaniu kolejnych świadczeń musi być połączona z wywołaniem i utrzymywaniem stanu niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego¹⁶. Jednak sama wieloczynnościowość nie oznacza jeszcze wywołania stanu przeciwnego, gdyż jest on czymś odrębnym od samego zachowania – jego skutkiem.¹⁷ Nawet jednak kontestując pogląd o skutkowości przestępstw trwałych (np. gdyby uważać – czego nie czynię – że trudno nazwać stan przeciwny skutkiem, skoro musi być podtrzymywany), nie da się nie dostrzec, że – w przeciwieństwo do

Komentarz, t. I, red. Andrzej Wąsek, Robert Zawłocki (Warszawa: C. H. Beck, 2010), 1194; Tadeusz Bojarski, „Znaczenie czynnika czasu w zakresie karalności czynu i wymiaru kary” *Teka Komisji Prawniczej PAN*, nr 3 (2010): 55; Kamil Siwek, „W sprawie skutkowego charakteru przestępstwa znęcania się” *Prokuratura i Prawo*, nr 11 (2018): 76; Olga Sitarz, *Czynny żal związany z usiłowaniem w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna i kryminalnopolityczna* (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2015), 153; Teresa Dukiet-Nagórska, *Tak zwane przestępstwo zbiorowe w polskim prawie karnym* (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1987), 23. Mikołaj Małecki, „Przestępstwo niealimentacji w perspektywie zmian (uwagi do rządowego projektu nowelizacji art. 209 k.k. z 28 października 2016 r.” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, nr 4 (2016): 56; Banasik, „Przestępstwa”, 104.

15 Nawrocki, „Przestępstwo”, 30.

16 Por. wyrok S.A. w Lublinie z 17 I 2002 r. (II KKN 45/01), Lex nr 53020.

17 Władysław Wolter, *Prawo karne. Zarys wykładu systematycznego: część ogólna* (Kraków: Gebethner i Wolff, 1947), 86; Świda, *Prawo*, 245; Jarosław Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna* (Warszawa: PWN, 2007), 271; Tyszkiewicz, „O przestępstwie”, 361. Tak też postanowienie SN z 29 VI 2010 r. (I KZP 7/10), OSNKW 2010, z. 9, poz. 75.

zachowania wieloczynnościowego czyn trwały charakteryzuje się nie powtarzalnością zachowań, a trwałością jednego zachowania.

Powyższe prowadzi do wniosku, że występki z art. 107 § 1 k.k.s. nie jest, wbrew temu, co orzekł SN, czynem trwałym, lecz wieloczynnościowym. Przy czym jest to zachowanie specyficzne, ustawowe znamiona są bowiem skompletowane już w czasie urzędowania pierwszych gier. Mogłoby to sugerować jednorazowość owego występkę, jednak o jego wieloczynnościowości przesądza to, że ponowne wykonanie czynności sprawczej w ramach tego samego zamiaru, w określonym miejscu i w ramach jednej mniej więcej zwartej jednostki czasowej nie multiplikuje czynów ani czynów zabronionych.

Akceptuję założenie, że wyznaczenie jednostki ludzkiego zachowania, której prawnokarne wartościowanie miałyby się odbyć w toku procesu przypisania realizacji znamion, odbywa się z uwzględnieniem czynników normatywnych. Oznacza to, że wybieranie fragmentów continuum ludzkiego zachowania, podlegających ocenie prawnokarnej, odbywa się z uwzględnieniem funkcji czynu, które pełni on w procesie przypisywania odpowiedzialności, oczywiście przy zastosowaniu kryteriów tożsamości czynu. Ocenie podlegają zatem mniej więcej zwarte w czasie i miejscu fragmenty ludzkiego zachowania, dające się wyodrębnić z uwzględnieniem wskazanych wyżej czynników zwartości czasoprzestrzennej, pozostające pod kontrolą ludzkiej woli, objęte tą samą stroną podmiotową. Wreszcie – jak się wydaje – realizacja tego samego zespołu ustawowych znamion czynu zabronionego jednym aktem woli pozostaje zawsze tym samym czynem zabronionym¹⁸.

W danym wypadku wielość zachowań sprawczych, a zatem kilkakrotne urządzenie lub prowadzenie gry hazardowej, nie oznacza ponownego popełnienia czynu zabronionego, lecz dalsze popełnianie tego samego czynu zabronionego. Wyżej wskazano, że gdyby art. 107 § 1 k.k.s. typizował (a nie typizuje) występki trwałe, to możliwe byłoby popełnienie go w czynie ciągłym składającym się z objętych powziętym z góry zamiarem i przedzielonych krótkimi odstępami czasu, czy też wykonywanych w ramach wykorzystania jednej sposobności odcinków utrzymywania stanu przeciwnego. Nie da się jednak tego w pełni analogicznie odnieść do przypadku, w którym uznamy, że jest to czyn wieloczynnościowy. W przypadku, kiedy złożone z kilku zachowań pododcinki zachowań, objęte jednym zamiarem, wystąpią w krótkich odstępach czasu, będą po prostu jednym występkiem wieloczynnościowym, a nie czynem ciągłym.

Czy można sobie wyobrazić popełnienie kilku takich odcinków w wykonaniu powtarzającej się sposobności, o której mowa w art. 6 § 2

18 Jarosław Majewski, „Ten sam czyn« jako jedna z przesłanek kumulatywnej kwalifikacji, [w:] *Zbieg przepisów i zbieg przestępstw w polskim prawie karnym*, red. Jarosław Majewski (Toruń: Dom Organizatora, 2006), 35 i n.

k.k.s.? Wydaje się, że tak, ale tylko w pewnym określonym układzie procesowym, który nie może moim zdaniem wystąpić w razie urządzania lub organizowania gier w jednym miejscu, a tylko jeżeli gry urządzone są w różnych miejscach. Jest to przypadek bardzo mało prawdopodobny, do którego wróćę niżej.

W pozostałym zakresie stanowisko wyrażone w tezie drugiej uważam za w pewnej mierze trafne, ale z zastrzeżeniami. W literaturze słusznie stwierdza się, że ocena kryterium odrębności miejsc powinna być wiązana z możliwością ich objęcia jedną i tą samą koncesją¹⁹. Omawiany czyn polega bowiem na urządzaniu lub organizowaniu gier wbrew przepisom lub warunkom koncesji. To ona tworzy normatywne ramy dla zakazu wyrażonego w treści przepisu. Zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy o grach hazardowych jedna koncesja jest udzielana na prowadzenie jednego kasyna gry. Uznać zatem należy, że jeśli sprawca organizuje i/lub urządza gry w dwóch różnych miejscach, gry te winne zostać objęte dwoma koncesjami, to zaś oznacza, że są to dwa różne kompleksy zachowań, które to kompleksy co do zasady stanowią dwa różne czyny, dwa różne czyny zabronione, dwa przestępstwa. To, ile jest automatów do gier w każdym z tych miejsc, i ile razy sprawca urządzi na nich grę, nie ma znaczenia dla ustalenia jedności czy wielości czynów – jest to cecha przestępstwa wieloczynnościowego, o której była mowa wyżej. Słusznie zresztą zauważa się w literaturze, że ewentualna zmiana automatów nie zmieni tego, że nada będziemy mieli do czynienia z tym samym czynem zabronionym²⁰. Zatem np. dostawianie automatów nie zmieni niczego w zakresie tożsamości czynu. Możemy sobie wyobrazić sytuację, w której sprawca urządzi gry w dwóch różnych lokalizacjach i przenosi między tymi miejscami część automatów. Otóż sama przez się nie scali ona tych zachowań i nie uczyni ich jednym czynem zabronionym i jednym przestępstwem.

Możliwe jest, że w niektórych – dodajmy, rzadkich – przypadkach zachowania podejmowane w różnych miejscach będzie jednak można uznać za jeden czyn zabroniony, i to właśnie z wykorzystaniem konstrukcji czynu ciągłego. W wypadku, gdy sprawca w wykonaniu tego samego zamiaru urządza i/lub organizuje gry hazardowe w kilku różnych lokalizacjach, nie ma wątpliwości, że zachowania te, z których każde może być wieloczynnościowe, są od siebie nawzajem odrębne. Pojawia się pytanie, czy można je połączyć w jeden czyn ciągły stosując art. 6 § 2 k.k.s.

19 Jan Kluza, Łukasz Juszczuk, „Problematyka tożsamości i wielości czynów w odniesieniu do przestępstwa nielegalnego urządzania gier hazardowych na automatach” *Prokuratura i Prawo*, nr 10 (2019): 83.

20 Kluza, Juszczuk, „Problematyka”, 84.

Jan Kluza i Łukasz Juszczyk uważają to za możliwe w razie spełnienia warunków ciągłości określonych w art. 6 § 2 k.k.s.²¹. Niewątpliwie mamy tu do czynienia z różnymi kompleksami zachowań, a kompleksy te wyznaczone są na podstawie wskazanego wyżej kryterium miejsca połączonego immanentnie z kryterium objęcia lub możliwości objęcia jedną koncesją. Niewątpliwie też można wyobrazić sobie sytuację, kiedy te różne kompleksy objęte są jednym zamiarem albo stanowią wykorzystanie tej samej sposobności. Wątpliwość może budzić znamię krótkich odstępów czasu. Skonstruowano je tak, by chwyciło sytuację, kiedy scala się w jeden czyn ciągły zachowania popełniane sekwencyjnie, jedno po drugim. W wypadku, gdyby łączyć w czyn ciągły zachowania, także stanowiące sekwencje wieloczynnościowe, taka sytuacja też jest możliwa. Może się wszak zdarzyć, że sprawca w warunkach określonych w art. 6 § 2 k.k.s. najpierw organizuje i/lub urządza gry w jednym, potem w kolejnym miejscu. To, co intuicyjnie wyczuwamy jako charakterystyczną cechę czynu ciągłego, czyli sekwencyjność, w takim wypadku ma miejsce. Co jednak w sytuacji, w której takie zachowania temporalnie zajądają się, czyli przynajmniej przez część ich trwania sprawca urządza i/lub organizuje gry w różnych miejscach w tym samym czasie. Możliwe są tu dwie sytuacje – sprawca dopuszcza się zabronionego zachowania w jednym miejscu, następnie rozpoczyna popełniać je w drugim. Wówczas jedna z potencjalnych zachowań wchodzących hipotetycznie w skład czynu ciągłego częściowo poprzedza drugie. Możliwa jest też sytuacja, kiedy są one w całości prowadzone równolegle. Czy w jednym i drugim wypadku można mówić, że sprawca działa w krótkich odstępach czasu, skoro w sensie temporalnym w pierwszym przypadku te odstępy występują tylko między niektórymi czynnościami wchodzącymi w skład poszczególnych zachowań, a w drugim w ogóle tych odstępów nie ma? Warto pamiętać, że tzw. przestępstwo wieloczynnościowe z samej swej natury jest popełnione w czasie obejmującym odcinek wyznaczony pierwszą i ostatnią czynnością²². Czy rzeczywiście można uznać, że zachowania, o których mowa, podejmowane są w krótkich odstępach czasu? Wydaje się, że nawet, jeżeli stanowią one wykorzystanie tej samej sposobności czy realizację tego samego zamiaru, nie można uznać, że tworzą jeden czyn ciągły. Wobec faktu, że ontycznie nie mogą też stanowić jednego czynu – z powodów wyżej wskazanych – nie pozostaje nic innego, jak stwierdzić, że mamy tu do czynienia z popełnianymi w tym samym czasie przestępstwami wieloczynnościowymi. Dodajmy, że szczególnie wyraźnie jest to widoczne w sytuacji, gdy oceniane zachowania prowadzone są w całości równocześnie, jednak nie inaczej będzie w wypadku, kiedy choćby

21 Kluza, Juszczyk, „Problematyka”, 85-86. Autorzy krytycznie oceniają wyrok SN z 19.09. 2018 r., (V KK 415/18), LEX nr 2572694.

22 Zob. Marek Kulik, *Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym* (Warszawa: C. H. Beck, 2014), 285.

w jednym punkcie czasowym, następuje ich równoległe występowanie. Także i w tym bowiem wypadku nie jest zachowany wymóg istnienia krótkich odstępów czasu. Jest to – dodajmy – sytuacja o wiele prawdopodobniejsza niż to, że wieloczynnościowe zachowania popełnione w różnych miejscach będą mogły być scalone w czyn ciągły.

Podsumowując należy zatem stwierdzić, że głosowane postanowienie budzi kilka zastrzeżeń. Nie można podzielić poglądu, że analizowany typ czynu zabronionego to przestępstwo trwałe. Jest to bowiem tym wieloczynnościowy, zatem w wypadku, kiedy polega on na urządzaniu gier w jednym miejscu, nie można go zakwalifikować jako czynu ciągłego. Dlatego teza pierwsza jest błędna. Ponieważ jednak taka kwalifikacja jest właściwa w sytuacji, kiedy łączono by zachowania podejmowane w różnych miejscach, i te łączone zachowania spełniałyby warunki określone w art. 6 § 2 k.k.s. Będą to wypadki rzadkie. Najczęściej bowiem przynajmniej część tych zachowań będzie popełniana równocześnie, więc nie będzie zachowany wymóg krótkich odstępów czasu między nimi. Jednak samo istnienie tej możliwości sprawia, że w zakresie tezy drugiej stanowisko SN, że zachowania takie zawsze są odrębnymi czynami jest zbyt kategoriyczne.

Bibliografia

- Andrejew Igor, *Polskie prawo karne w zarysie*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1989.
- Banasik Katarzyna, „Przestępstwa trwałe i delikty trwałe” *Prokuratura i Prawo*, nr 7-8 (2013): 94-107.
- Baniak Stanisław, *Prawo karne skarbowe*. Warszawa: C. H. Beck, 2005.
- Bojarski Tadeusz, „Znaczenie czynnika czasu w zakresie karalności czynu i wymiaru kary” *Teka Komisji Prawniczej PAN*, nr 3 (2010): 48-61.
- Cieślak Marian, *Polskie prawo karne. Zarys systematycznego ujęcia*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1995.
- Dukiet-Nagórska Teresa, *Tak zwane przestępstwo zbiorowe w polskim prawie karnym*. (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1987.
- Grzegorzczuk Tomasz, *Kodeks karny skarbowy*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2009.
- Gubiński Arnold, „Wykroczenia ciągłe i wykroczenia trwałe” *Zagadnienia Karno-Administracyjne*, nr 3 (1962): 21-37.
- Kluza Jan, Łukasz Juszczyk, „Problematyka tożsamości i wielości czynów w odniesieniu do przestępstwa nielegalnego urządzania gier hazardowych na automatach” *Prokuratura i Prawo*, nr 10 (2019): 81-92.
- Kulesza Jan, „Glosa do postanowienia SN z dnia 29 VI 2010 r., sygn. I KZP 7/10” *Prokuratura i Prawo*, nr 6 (2011): 164-173.
- Kulik Marek, *Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym*. Warszawa: C. H. Beck 2014.

- Łabuda Grzegorz, „Art. 107”, [w:] Piotr Kardas, Grzegorz Łabuda, Tomasz Razowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz. 1003-1020*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Majewski Jarosław, „»Ten sam czyn« jako jedna z przesłanek kumulatywnej kwalifikacji”, [w:] *Zbieg przepisów i zbieg przestępstw w polskim prawie karnym*, red. Jarosław Majewski. 39-66. Toruń: Dom Organizatora, 2006.
- Małecki Małecki, „Przestępstwo niealimentacji w perspektywie zmian (uwagi do rządowego projektu nowelizacji art. 209 k.k. z 28 października 2016 r.” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, nr 4 (2016): 35-61.
- Mozgawa Marek, „Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2018 r. (V KK 508/17, OSNK 2019, nr 2, poz. 10)” *Studia Iuridica Lublinensia*, nr 3 (2020): 251-266. DOI: 10.17951/sil.2020.29.3.251-266.
- Mozgawa Marek, *Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności (art. 165 k.k.)*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1994.
- Nawrocki Mariusz, „Glosa do postanowienia składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26.04.2017 r., sygn. I KZP 1/17” *Prawo w Działaniu*, nr 28 (2016): 248-254.
- Nawrocki Mariusz, „Przestępstwo trwałe w teorii i praktyce” *Prokuratura i Prawo*, nr 6 (2019): 24 – 39.
- Olszewski Mieczysław, „Wykroczenia trwałe” *Zagadnienia Wykroczeń*, nr 3 (1989): 20-29.
- Piaczyńska Anna, „Posiadanie jako znamię czynu zabronionego” *Prokuratura i Prawo*, nr 7-8, (2010): 54-70.
- Prusak Feliks, *Kodeks karny skarbowy*, t. II. Kraków: Zakamycze, 2006.
- Sitarz Olga, *Czynny żal związany z usiłowaniem w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna i kryminalnopolityczna*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2015.
- Siwek Kamil, „W sprawie skutkowego charakteru przestępstwa znęcania się” *Prokuratura i Prawo*, nr 11 (2018): 72-86.
- Świda Witold, *Prawo karne*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989.
- Tarapata Szymon, Piotr Zakrzewski, „Glosa do postanowienia SN z dnia 31 marca 2015 r., I KZP 1/15” *Orzecznictwo Sądów Polskich*, nr 7-8 (2016): poz. 70, 959-974.
- Tyszkiewicz Leon, „O przestępstwie trwałym i jego desygnatach”, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. Leszek Leszczyński, Edward Skrętowicz, Zbigniew Hołda. 271-280. Lublin: Wydawnictwo UMCS 2005.
- Warylewski Jarosław, *Prawo karne. Część ogólna*. Warszawa: PWN, 2007.

- Wąsek Andrzej, Jarosław Warylewski, „Art. 207”, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. I, red. Andrzej Wąsek, Robert Zawłocki. 1189-1222. Warszawa: C. H. Beck, 2010.
- Wilk Leszek, „Art. 107”, [w:] *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*. 487-492. Warszawa: C. H. Beck 2017.
- Wolter Władysław, *Nauka o przestępstwie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973.
- Wolter Władysław, *Prawo karne. Zarys wykładu systematycznego: część ogólna*. Kraków: Gebethner i Wolff, 1947.
- Zgoliński Igor, „Art. 107”, [w:] *Kodeks karny skarbowy*, red. Igor Zgoliński. 718-735. Warszawa: Wolters Kluwer, 2021.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>